

Ostrzeżenie przed oszustami „na policjanta”

Mimo policyjnych ostrzeżeń starsze osoby wciąż padają ofiarami oszustów. Czasem oddają nieznanym wszystkie oszczędności, a nawet biorą kredyty, aby pomóc rzekomym najbliższym. Członkowie grup przestępczych podają się już nie tylko za wnuczków, czy innych krewnych, ale coraz częściej za policjantów zajmujących się rozpracowywaniem oszustów. Próby takich oszustw nie omijają także mieszkańców naszego powiatu. Wczoraj policjanci z powiatu warszawskiego zachodniego otrzymali dwa zgłoszenia dotyczące oszustów działających metodą „na policjanta”. Policjanci radzą, jak nie dać się oszukać i nie stracić swoich oszczędności.

Przestępcy najczęściej oszukują starsze, samotnie mieszkające osoby, ale coraz częściej oszukać próbują osoby bez względu na wiek! Okradają z oszczędności całego życia. Żerują na ludzkiej życzliwości i dobroduszości. Podając się za funkcjonariuszy Policji **przekonują, że na przykład rozpracowują zorganizowaną grupę przestępczą i proszą, aby im w tym pomóc. Wzywają do podania numeru konta, niekiedy nawet loginu i hasła, pytają czy w banku podpisuje się np. parafką czy pełnym nazwiskiem?**

Oszuści często dzwonią najpierw na numer stacjonarny i nawiązując rozmowę ze starszą osobą, podszywają się pod kogoś z członków rodziny lub pracownika urzędu, czy poczty. Po chwili jednak przerywają połączenie. Bardzo szybko telefon ponownie dzwoni. Tym razem przestępca podaje się za policjanta, funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji lub innych służb.

Oszust przekonuje starszą osobę, że rozpracowuje zorganizowaną grupę przestępczą i prosi, aby mu w tym pomóc. Twierdzi, że dzięki temu będzie można zatrzymać przestępców oszukujących starsze osoby i zapobiec utracie oszczędności np. zdeponowanych na bankowej lokacie. Pomoc ma polegać na przekazaniu gotówki lub pozostawieniu pieniędzy we wskazanym miejscu. Często też proszą o **podanie numeru konta, a nawet loginu i hasła do niego**. Po przekazaniu pieniędzy lub wpłaceniu ich na wskazane przez oszusta konto, wszelki kontakt z przestępcami się urywa. Z reguły wówczas pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

Oszuści często informują starsze osoby, aby udając się do banku wypłacić pieniądze, nie mówili kasjerom i obsłudze placówek bankowych, w jakim celu to robią. Oszuści starają się przekonać starsze osoby, że pracownicy banków również należą do grupy przestępczej i dlatego nie wolno ich o niczym informować.

Pamiętajmy:

- 1. Policjant nigdy nie zadzwoni z informacją o prowadzonej akcji.**

- 2. Policja nigdy nie poprosi Cię o przekazanie komuś pieniędzy, przelaniu ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu!**

W przypadku jakichkolwiek podejrzeń , że nie dzwoni do Ciebie prawdziwy policjant tylko oszust lub w chwili, gdy telefonująca osoba postępuje w podany powyżej sposób PROSIMY O NATYCHMIASTOWE POWIADOMIENIE POLICJI - pod numerem alarmowym 112.